

Rola diagnostów samochodowych jest marginalizowana a rząd nie odpowiada na propozycje zmian legislacyjnych Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych. Tymczasem w ocenie wnioskodawcy postulaty te podniosą poziom bezpieczeństwa na drogach.

20 czerwca br. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Diagnostów Samochodowych skierowało pismo do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie braku transparentności nad pracami legislacyjnymi w zakresie wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 3 kwietnia 2014 r. nr 2014/45/UE.

Jak twierdzi stowarzyszenie, resort lekceważy rolę działalności wykonywanej przez przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów jako podmiotów wykonujących zadania w imieniu państwa związane z bezpieczeństwem państwa.

*- Dlaczego urzędnicy Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa poprzez mało transparentne prace ustawodawcze nie wypełniają swoich ustawowych obowiązków oraz prowadzą zakulisową działalność legislacyjną – czytamy w piśmie. Stowarzyszenie podnosi ponadto, że w pracach legislacyjnych resort nie dokonał pogłębionej analizy działalności gospodarczej w zakresie szeroko rozumianego zaufania publicznego, jakim jest prowadzenie stacji kontroli pojazdów.*

Podniesienie wymagań względem takich przedsiębiorców powinno być priorytetowym działaniem na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zaostrzenie wymagań prawa polskiego względem zawodu diagnosty wynika z dyrektywy unijnej. Dlatego diametralnie powinna zmienić się zależność i relacja między właścicielem stacji kontroli a diagnostą. – *Wynik podjętych w tym kierunku prac powinien naszym zdaniem skutkować zaostrzeniem przepisów dla przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów, np. poprzez wprowadzenie nowych, bardziej rygorystycznych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie działalności, np. w postaci koncesji – wynika z listu. Stowarzyszenie proponuje wprowadzenie certyfikatu kompetencji zawodowych dla przedsiębiorcy chcącego prowadzić stację kontroli lub przedłużającego posiadaną koncesję. Także i diagnosty powinni być poddawani lepszemu nadzorowi – służyć temu mogłaby Izba Diagnostów Samochodowych. Byłby to podmiot odpowiedzialny za nadzór jakości badań technicznych wykonywanych przez diagnostów, kontrolę oraz interpretowanie prawa.*

Stowarzyszenie wnosi też o powierzenie nadzoru nad stacjami kontroli Inspekcji Transportu Drogowego.